

Telekomunikacja Rozmowy na razie utknęły MNI w Hyperionie

– Rozmawialiśmy o przejęciu kontrolnego pakietu akcji Hyperiona z zarządem spółki, złożonym z akcjonariuszy – przyznał Piotr Majchrzak, prezes MNI. Efektu rozmów – przynajmniej na razie – nie ma, bo jak tłumaczy prezes MNI, oczekiwania cenowe akcjonariuszy Hyperiona są dużo wyższe niż kwota, którą chciałaby wyłożyć kierowana przez niego firma.

Na razie MNI Telekom, spółka zależna MNI, ma tylko 9,98 proc. akcji internetowego operatora z Katowic. Majchrzak deklaruje, że jego firma będzie aktywnym akcjonariuszem.

Nie wyklucza też, że z czasem nastąpi powrót do rozmów o transakcji. Z drugiej strony jednak nie obiecuje, że będzie na tę chwilę czekać w nieskończoność.

Już teraz MNI zarobiło dzięki wzrostowi kursu Hyperiona. Wyłożyło na jego akcje około 3 mln zł, a wczoraj pakiet, który posiada, był wart na giełdzie około 7 mln zł. Na wieść o zaangażowaniu MNI, papiery internetowego dostawcy podrożały o 6,98 proc., do 5,98 zł. To połowa wyceny sprzed lat. ZIU

CZYTAJ .04

10-06-2009, Parkiet

MNI rozmawiało o przejęciu Hyperiona

Okolo 3 mln zł wydała giełdowa grupa MNI na walory katowickiego operatora internetowego. Choć na razie go nie przejmie, to na wzroście kursu już zarobiła

Urszula Zielińska

urszula.zielinska@parkiet.com

Niecałe 1,2 mln akcji (9,98 proc. kapitału) operatora sieci ethernetowych Hyperion skupił na giełdzie MNI Telekom, spółka z grupy MNI, która szuka sposobów na konsolidację branż, w których działa: telekomunikacyjnej i marketingowej.

Różne oczekiwania cenowe

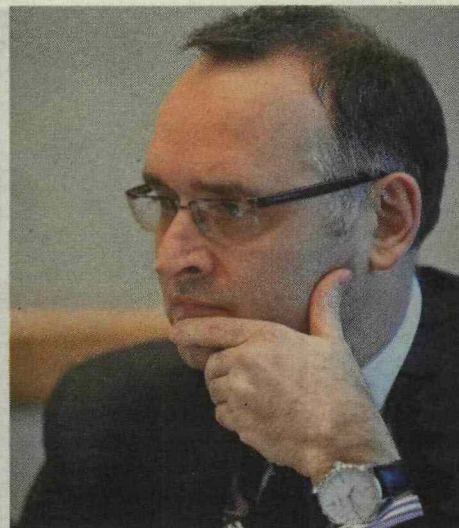
– Rozmawialiśmy z zarządem Hyperiona, który tworzą akcjonariusze, o przejęciu pakietu kontrolnego, ale na razie się nie dogadaliśmy. Oczekiwania właścicieli tej firmy co do wyceny są dużo wyższe od kwot, które MNI byłoby gotowe dziś zapłacić – powiedział „Parkietowi” Piotr Majchrzak, prezes MNI. Nie ujawnił, za ile akcjonariusze Hyperiona byli skłonni sprzedać swoje papiery. Walor katowickiej firmy najczęściej w jej giełdowej historii kosztował 12,77 zł (w kwietniu 2007 roku).

– Odbłyło się spotkanie z przedstawicielami MNI – potwierdził Jacek Bargiel, wiceprezes Hyperiona. Nie chciał jednak komentować, czy chodziło o sprzedaż kontrolnego pakietu akcji spółki. – Rozmowy prowadzili akcjonariusze. Ja też do nich należę, ale nie mam znaczącego pakietu – dodał.

Cierpliwe MNI

– Jedyne, co możemy zrobić, to czekać. Może dojdziemy do porozumienia, a może wyniki Hyperiona znacznie się poprawią – powiedział Majchrzak. Zapewnił, że MNI interesuje 100 proc. akcji i fuzja.

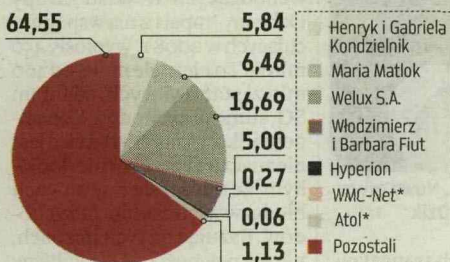
Pytany, ile MNI daje sobie czasu na realizację bądź rezygnację z inwestycji, stwierdził: – Nie ma terminu, który by nas zobowiązywał. Branża się konsoliduje. W dłuższym terminie na pewno nie ominie to Hyperiona. Pytany, czy jeśli MNI jednak nie uda się porozumieć z właścicielami Hyperiona, to



Tomasz Gajdziński, prezes i akcjonariusz Hyperiona (z lewej), oraz Piotr Majchrzak, prezes MNI, spotkali się w Katowicach, aby rozmawiać o współpracy kapitałowej.

FOT. A.W., S.L.

HYPERION AKCJONARIAT (PROC. KAPITAŁU)



Źródło: Spółka; *Spółki zależne Hyperiona

HYPERION KURS I OBROT



Źródło: GPW

zaczeka do momentu, aż pojawi się inny inwestor, powiedział tylko: – W biznesie nigdy nie mów nigdy.

Jak stwierdził, na razie MNI zamierza być aktywnym akcjonariuszem Hyperiona. Nie wykluczył, że będzie dążyć do wprowadzenia swojego przedstawiciela do rady nadzorczej operatora.

Ponad 100 proc. zysku

Według Majchrzaka, MNI zainwestowało w walory Hyperiona około 3 mln zł. Skoro tak, to średnio za papier operatora zapłacono 2,5 zł. We wtorek akcje

Hyperiona kosztowały na giełdzie nawet 6,2 zł (na zamknięciu 5,98 zł). Przy tym kursie cała grupa (w 2008 roku jej przychody wyniosły 51,8 mln zł, wynik operacyjny 11,1 mln zł, a netto 6,6 mln zł) była warta około 74 mln zł.

Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że wcześniej Hyperionowi przyglądała się także Netia, której strategia zakłada przyjmowanie sieci ethernetowych.

Jednak alternatywnego operatora odstraszyła cena i struktura grupy Hyperiona: składa się ona z 14 spółek, z czego niektóre

mają jeszcze mniejszościowych udziałowców.

Hyperion to już trzecia giełdowa inwestycja MNI w ciągu kilku miesięcy. Najpierw próbowało przejąć Netię. Ostatecznie ujawniło się na WZA z niewielkim pakietem walorów, które niedługo potem sprzedało. Później porozumiało się z największym akcjonariuszem Polskiego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych i teraz – z 11-proc. pakietem akcji – sprawuje kontrolę nad PPWK. Docelowo MNI ma skupiać telekomunikacyjny biznes, a PPWK – marketingowy.